CZĘŚĆ XII. № 66. ROK 6. (1835.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Cena *Roczna*: w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. as. *Półroczna*, 25 r. as. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna*, 45 rub. as. *Półroczna*, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 55 rub. ass. *Półroczna*, 28 rub. ass.

Wtorek, 27 Sierpnia / 8 Września.

Wiadomości krajowe.

Petersburg 26 Sierpnia / 7 Września.

S Kalisza. 14 Sierpnia N. Pan był obecnym strzelaniu do celu żołnierzy pułków Kozackich zbornego Dońskiego i zbornego linijowego, tudzież pułku konno-muzułmańskiego, i za zręczność, zwrotność i trafność raczył oświadczyć tym pułkom Swe zadowolenie.

15*go* piechota gwardyjskiego oddziału, przybyła morzem do Gdańska, po 22 dniowym marszu przez Prussy i Królestwo Polskie, stanęła w Kaliszu. N. Cesarz Jmć, chcąc spotkać ten oddział i osobiście wprowadzić go do miasta i obozu roskazał wstrzymać piechotę przed Warszawskiemi rogatkami i wysłać ku niej jazdę tegoż oddziału, przybyłą lądem s Petersburga 4 b. m.

N. Pan, po wysłuchaniu, s powodu święta Wniebowzięcia, mszy Św. w nowowybudowanej w Kaliszu Cerkwi, raczył, w towarzystwie Xięcia Nassau, Jenerał-feldmarszałka xięcia Warszawskiego i wszystkich znajdujących się tu Jenerałów, wyjechać konno ku Warszawskim rogatkom, gdzie już znajdował się J. C. W. W. X. Michał dla spotkania J. C. Mości.

N. Cesarz, objechawszy cały oddział, stojący wzdłuż Warszawskiego szosse, osobiście dziękować raczył wojskom za odznaczające się ich postępowanie w ciągu marszu tak w Prusiech jako i w Królestwie Polskiem i potém, stanąwszy na czele gwardyjskiego oddziału, wprowadził go do miasta. Na placu, przed pałacem, oddział przeciągnął przed N. Panem ceremonialnym marszem, wśród którego Cesarz pokilkakroć wynurzał Swoje ukontentowanie z wybornego pod wszelkiemi względami stanu wojska. Potém jazda, w mieście rozłożona, rozeszła się na leże, a piechota pociągnęła do swego obozu, ustawionego między obozami 7 i 8*ej* dywizyj pieszych.

8 dywizya piesza, przed którą przechodziła piechota gwardyjskiego oddziału, stała pod bronią i oddawała jéj cześć wojskową.

Piechota gwardyjska doszedłszy do swego obozu i stanąwszy przed nim w linją, za danym przez N. Pana rozkazem rozeszła się po namiotach, a Cesarz Jmć wrócił do miasta.

16 była musztra 3 dywizyi lekkiej jazdy i lekkiej 6 bateryi, i N. Pan raczył zauważać, że wszystkie obroty odbywały się chyżo i dokładnie i że w ogólności wszystkie pułki okazały w téj musztrze wiele baczności, roztropności i znajomości rzeczy.

Po skończonych musztrach, Cesarz Jmć raczył pokazywać obóz przybyłym tu Pruskim jenerałom Roeder i Brauchitz, i wrócił do miasta na obiad, do którego wezwani byli wszyscy tu obecni jenerałowie broni i jenerałowie-adjutanci, tudzież Prusey jenerałowie, z oficerami wszelkiego stopnia.

— Przez Reskrypt Cesarski z d. 31 Lipca, (12 b. m.) Członek Senatu Finlandyi Landsgewding *Ramsay* mianowany kawalerem orderu Św. Włodzimierza 2 klassy.

— Przez Ukaz Cesarski z d. 30 Lipca 6. r. do Kapituły orderów na przedstawienie Głównodowodzącego 1 Armiją sprawujący obowiązki Jenerał-audytora polnego tejże armii ober-audytor 9 klassy Czykalin mianowany kawalerem orderu Św. Włodzimierza 4 klassy.

Ukaz Cesarski *do Rządz. Senatu z d. 28 Lipca b. r.*

«Uznawszy za podobną nie utrzymywać nadal dwóch armij w oddzielnym składzie, roskazaliśmy, stosownie do tego, skassować Główny Sztab 1 armii od dnia 1 Września bieżącego roku; dla ukończenia zaś interesów tego Sztabu tyczących się i obrachunków Intendentury 1 i 2 armii ustanowić udzielną tymczasową Komissyę.

«Zatwierdziwszy Ustawę i etat téj Kommisyi i przesyłając takowe do Rządz. Senatu roskazujemy przyprowadzić je do skutku.»

Ukazy Rządzącego Senatu.

1) *12 b. m.* (s 4 Dep.) O ustanowieniu opieki nad majątkiem xięcia i xżny Repnin, na własnę ich prośbę.

2) *17 b. m.* (s 1 Dep.) Z ogłoszeniem następnego żurnału Komitetu PP. Ministrów, z d. 9 Lipca b. r. «Jego Cesarska Mość zważywszy, że z mocy 396 artykułu Układu Praw kryminalnych, poddani włościanie, którzyby się dopuścili jawnej nieuległości prawnéj władzy, rokoszu przeciw swym panom i oporu sile zbrojnéj, powinni być oddawani pod sąd wojenny, raczył roskazać iżby i osoby, poduszczające włościan poddanych do takowego występku, były tymże sądem sądzone.»

— Do Petersburga Przybył: 23 b. m. s Torżka, urzęd. Komitetu przygotowaw. prawod. Król. Pol. Ass. Koll. *Przecławski*. Wyjechali: 19 — 20*go*, do Mohylewa, marsz. pow. *Roszkowski;* do Rzeczycy, tameczn. pow. lekarz *Smidt*.

Lista imienna osób mających udział w rewolucyi, niekorzystających z udzielonej amnestyi i wyszłych zagranicę.

(Ciąg dalszy.)

689. Jasieński Franciszek były oficer.—690. Jeziorański Leopold były wojskowy.—691. Juczyński Józef ditto. — 692. Jungnowski Karol ditto. — 693. Jackowski Kapitan. — 694. Idzikowski Tadeusz były urzędnik.— 695. Jackowski Michał były Oficer. — 696. Juszyński Franciszek były wojskowy. — 697. Jedliński Juliusz Akademik. — 698. Jędrzejewicz Antoni Podporucznik. — 699. Jedrzywski Jan podoficer. — 700. Jerzmanowski Józef kadet.—701. Jerzmanowski Kajetan dymmis. podoficer. — 702. Jeczerski Antoni Porucznik. — 703. Jeczerski vel Jezierski Jan Doktor. — 704. Iwański Jakób Podporucznik. — 706. Izdebski Alexan. ditto. — 707. Izdebski Karol dymmision. podoficer. — 708. Izdebski Teofil ditto. — 709. Iłłowicki Andrzej Porucznik. — 711. Jokisz Józef podoficer. — 712. Jordan Felix Porucznik.—713. Joziewicz Jan Podporucznik. — 714. Jurkowski Karol żołnierz. — 714. Jutrzenka August Kapitan.—716. Jabłoński Antoni dymmis. Kapitan. — 717. Jabłoński Ludwik urzędnik z biura Kommisarza obwodu Warszawskiego. — 718. Jabłoński Rafał podoficer. — 719. Jaworski Wincenty Podpułkownik. — 720. Jaksiewicz Albert ditto. — 721. Jakubowski Józef żołnierz. — 722. Jałowicki Jakób Podporucznik. — 723. Jano Robert Chorąży. — 724. Janiszewski Hieronim Podporucznik. — 725. Janiszewski Ludwik ditto. — 726. Janiszewski Tomasz ditto. — 727. Jankowski Ignacy żołnierz. — 228. Jankowski Izydor Podporucz-nik. — 729. Janowicz Franciszek podoficer. — 730. Janowski Apolinary Podporucznik. — 731. Januszewski Jan junkier. — 732. Janczewski Adam Porucznik. — 733. Jasielski Karol Podporucznik. — 734. Jasiński Józef dymmisyon. podoficer. — 736. Jaskiewicz Józef Podporucznik. — 737. Jastrzębski Wincenty ditto. — 738. Jastrzębowski Paweł ditto. — 739. Jaczkowski Antoni ditto. — 740. Jaszyński Stefan ditto.— 741. Jaszczold Adam ditto. — 742. Jaszczold Fran. Architekt m. Lubartowa. — 743. Jankiewicz Michał Podporucznik. 744. Jasieński Ignacy student. — 745. Kuszell Michał były Oficer. — 746. Kamocki Maryan obywatel. — 747. Krysłowski Adolf Podporucznik. — 748. Krajewski Antoni podoficer kadet. — 749. Karwowski Jan obywatel. — 750. Kulikowski Seweryn Podporucznik. — 751. Kochanowski Hyacenty Major. — 752. Kuniński Andrzej podoficer. — 753. Kulikowski Onufry Podporucznik. — 754. Karczewski Cyryak ditto. — 755. Karczewski Franciszek ditto. — 755. Kamiński Józef Jenerał. — 757. Kanarski Tomasz ditto. — 758. Kassyusz Karol Kapitan. — 759. Koryewa Ludwik ditto. — 760. Kieszczycki Kasper ditto. — 761. Kołużewski Józef Porucznik. — 762. Krzyżanowski Piotr ditto. — 763. Kotrasiński Antoni Podporucznik. — 764. Kretlow Gustaw ditto. — 765. Karski Ferdynand ditto. — 766. Kuławski Filip Sztab-lekarz.— 767. Kossakowski Wincenty Porucznik. — 768. Kościałkowski Jan ditto.—769. Krzeczkowski Józef podoficer.— 770. Kostrzewski Franciszek obywatel. — 771. Kuczyński Wincenty student. — 772. Koraniecki Ludwik Akademik. — 773. Konziałkiewicz August podoficer.— 774. Kasperski Sranisław feldfebel. — 775. Kozłowski Bernard podoficer. — 776. Karaczewski Piotr ditto.— 777. Kwinta Adolf Akademik. — 778. Kwinta Rudolf ditto.— 779. Kwinta Mieczysław Akademik. — 780. Karaczewicz Kajetan kancelista — 781. Kwieciński Maciej akademik.— 782. Kostrzycki Ludwik ditto.—783. Kostrowski Franciszek żołnierz. — 784. Krzyżanowski Walenty Akademik.—785. Kmita Gabryel ditto.—786 Kudelski Karol ditto. — 787. Konopka Wawrzeniec wojskowy rewol. — 788. Kondycki Józef Akademik.—789. Kurowski Marcin podoficer.— 790. Kalinowski Paweł ditto.—791. Kozubski Napoleon student.—792. Karwowski Franciszek Akademik.— 793. Kwasucki Jan ditto.— 794. Kołek Maurycy żołnierz.—795. Kubicki Antoni obywatel.—796. Kostrow Marcin żołnierz.— 797. Kozakowski Antoni ditto.— 798. Kamermeyer Julian Akademik. — 799. Kukliński Antoni żołnierz.—800. Kowalski Jakób dyakon.— 801. Karasiński Stefan żołnierz.—802. Kukliński Maciej ditto.—803. Kozunowski Antoni ditto.—804. Kawecki Tomasz student.

(d. c. p.)

Wiadomości zagraniczne.

Berlin 28 Sierpnia. Piszą z Wrocławia pod d. 24 b. m. «20, o 10 wieczorem, N. Cesarzowa Rossyjska, z JJ. CC. WW. W. Xciem *Konstantynem*, i W. Xżczką *Olgą*, w towarzystwie J. K. W. Xiężny Fryderykowy Niderlandskiej przybywszy do Luben, wysiadła w domu dyrektora poczt P. Rudiger, a nazajutrz o 8 rannej w dalszą puściła się podróż do Fischbach, przez Liegnitz. O 3 popołud. N. Pani stanęła w Hirschberg, gdzie była przyjęta przez Xięcia Jmci Wilhelma Pruskiego. Tegoż wieczora przybył tamże Xiążę Karol Pruski. Mieszkańcy, na znak radości s przybycia dostojnych podróżnych, zapalili na Schneekoppe i innych wyniosłościach góry Olbrzymów stosy ognia, które sprawiły najpiękniejszy widok. J. K. W. Xiążę

Jmć Fryderyk Niderlandski przejechał przez nasze miasto 22 b. m. s Kalisza, dokąd towarzyszył N. Cesarzowi Rossyjskiemu, i udał się do Fischbach.

Londyn 22 Sierpnia. W izbie niższej 15 b. m. odczytaną została odpowiedź Królewska na adress izby, podany Królowi Jmci w przedmiocie lóż oranżystów. Jest ona następującego brzmienia: «Otrzymałem prawy wasz adress, podający mi kilka postanowień w przedmiocie lóż oranżystów, zaprowadzonych w wojsku. Zwracałem i zwracać zawsze będę najpilniejszą baczność na postępki przeciwne prawom i szkodliwe dobrej wojska karności. Szczególne to staranie zarówno winien jestem godności mojej korony, jak bespieczeństwu krajowemu i dobru walecznej i prawej armii mojej, w celu zniweczenia i uprzedzenia wszelkich pokuszeń, mających na celu zgromadzenie w jego szeregach tajemnych stowarzyszeń, i możecie być pewni że przedsięwezmę wszystkie potrzebne dla dopięcia celu tego środki.»

18*go*, bil o więzieniu za długi w Anglii odczytany zostały poraz trzeci, równie jak i bile o utrzymaniu spokojności i reformie korporacyj municypalnych w Irlandyi.

18*go*, przyjęto bil o organizacyi więzień. Pod koniec posiedzenia złożony został na biórze raport komisyi, mianowanej dla badań o istnieniu lóż oranżystowskich w osadach. Komitet ten wzywał pułkownika Fairman, wice-kassyera i wice-sekretarza lóż oranżystów W.-Brytanii do okazania xięgi, zawierającej kopije listów pisanych do rozmaitych osób zamieszkałych w osadach, razem z odpowiedziami na też listy; lecz pułkownik Fairman niechciał jej zakomunikować, powodem czego wezwany został do stawienia się przed kratkami izby.

20*go*, pułkownik Fairman, stanąwszy przed kratkami oświadczył, że nie złoży żądanej xięgi, albowiem utrzymywał ją wyłącznie dla własnego użytku. P. Wallace wniósł iżby kazać go odprowadzić pod strażą do jego mieszkania i tam xięgę o której mowa, razem s wszystkiemi dokumentami, do lóż ściągającemi się, zabrać. Ale PP. Pelham, Shaw i inni oparli się środkowi temu, jako gwałtownemu. Gdy zaś pułkownik Fairman trwał w swém postanowieniu, izba wysłała go do więzienia Newgate, jako winnego obrazy jej przywilejów, przez okazany upor.

Paryż 21 Sierpnia. W izbie deputowanych 20 b. m. ukończono toczące się od dni kilku rosprawy w przedmiocie sądu przysięgłych i projekt większością 224 głosów przeciw 149 przyjęto. Prawo to stanowi, iż odtąd, dla wydania wyroku sądu przysięgłych, dostateczną będzie większość 7 przeciw 5 głosom, tudzież daje sędziom prawo stanowić, ażeby skazani na zesłanie, więzieni byli w samychże osadach.

(Z nader zapalonych rospraw o tym przedmiocie, najciekawszą była mowa znanego uczonego P. Arago; mocno powstając przeciw projektowi, wspierał on swe dowodzenia rachunkiem prawdobieństw czyli rachunkiem *chybi-trafi*, s którego jakoby wypadało, że na czterech wyrokach, wydanych większością 7 głosów przeciw 5, jeden musi być niesprawiedliwy. Pierwszy to może przykład rozwiązywania zagadnień prawodawczych przez algebraiczne zrównania. Jakkolwiek bądź, proba ta nie powiodła się. Strażnik Pieczęci wymównie odpowiedział na matematyczne zarzuty P. Arago, w żywych barwach wystawił konieczność obostrzenia surowości sądownictw, i prawo wielką większością przeszło. W ogólności P. Arago, jako deputowany, gra dość zabawną rolę. Należąc do gwałtownej opozycyi w każdem zdarzeniu występuje ze swą nauką, usiłując kwestye parlamentowe podciągnąć pod prawidła świata fizycznego. Zrazu niemały to sprawiało efekt, ale od niejakiego czasu ta pedanterya mało popłaca. *Wyd. Tyg.)*

— Monitor ogłasza text podwojnego budżetu na r. 1836. Z dokumentu tego okazuje się iż ogoł wydatków na rok 1836 wyrachowany jest na 998,861,075 franków, prócz 606,000 fr. dodatkowych dla ministerstwa wojny, i 14,515,000 fr. dodatkowych dla ministerstwa spraw wewnętrznych; ogółem 1,013,982,075 fr. Dochody ze zwyczajnych zródeł wyrachowane są na 1,000,700,897 fr. Dodatkowa zaś summa 14,515,000 fr., przeznaczona na roboty publiczne, opartą jest na przychodzie s papierów publicznych, wydanych na ten koniec ministrowi skarbu na mocy prawa 27 Czerwca 1833 r.

— Oskarżeni liońscy, skazani na karę zesłania do osad, wywiezieni zostali 18 b. m. z Bicêtre do Mont-St.-Michel.

— Stan zdrowia jenerała Pelet znacznie się poprawia pomimo ciężkości rany otrzymanej w tylną część głowy. Jenerał Heymes także przychodzi do zdrowia, i blizna z rany nie oszpeci mu na zawsze twarzy, jak się tego zrazu obawiano.

— P. Mendizabal, hiszpański minister skarbu, wyjechał ztąd 15 b. m. do Madrytu.

— 15 b. m. przybył tu sławny uczony, baron A. Humboldt.

— Odkrycie posągu znanego Cuvier w Montbelliard odbędzie się 23 b. m. Akademija tutejsza wyznaczyła dla reprezentowania jej przy tym obrzędzie PP. Karola Nodier, Michaud i Roger.

— Gazety prowincyj południowych zawsze napełnione są smutnemi szczegółami o postępach coraz szerzącej się cholery. Ukazała się już ona w Nimes, Montpellier i Tuluzie i grozi Lyonowi, s powodu mnóstwa mieszkańców szukających tam schronienia s prowincyi epidemiją dotkniętych. Szerzy się też i we Włoszech, gdzie, nawiedziwszy Genuę, Liwurnę i Florencyę, zagraża Rzymowi.

— W Monitorze czytamy: «Wiadomości z Hiszpanii coraz bardziej są zasmucające. W Mataro i na wielu innych punktach wybuchły nowe zamieszania, w których zawziętość pospólstwa kierowała się szczególniej przeciw mnichom. W Tarragonie komendant i plac-major zostali zamordowani. Walencya stała się podobnież teatrem najopłakańszych nadużyć. W Barcelonie ukazało się mnóstwo burzliwych odezw. Jedni mieszkańcy Saragossy, pod zarządem władz nowo-ustanowionych, spokojnie oczekują odpowiedzi, na żądania przesłane do Madrytu.»

— Dzienniki z Saragossy z d. 12 b. m. zawierają powydawane w Barcellonie i Saragossie odezwy, razem z żądaniami przesłanemi Królowej. W tych ostatnich junta domaga się wielu reform, zmiany niektórych urzędników, ustanowienia junt prowincyonalnych i nakoniec zniesienia wszystkich klasztorów.

— *Gazette de France* ogłasza list z Estelli z d. 8 b. m. zawierający następujące wiadomości o widzeniu się konsula angielskiego z don Karlosem, wysłanego w celu protestowania przeciw postępowaniom jego względem cudzoziemcow. Konsul wprowadzony został do don Karlosa

2 b. m. zrana, oznajmił mu o celu swojego poselstwa, i domagał się odwołania dekretu wydanego w Durango, przeciw cudzoziemcom wstępującym do służby Królowy. Don Karlos odpowiedział, iż wyrok ten wydany został i ogłoszony dawno przed odjazdem ochotników angielskich z Anglii; że miał niezaprzeczone prawo wydania tego wyroku i że nie zrobi w nim żadnych odmian. Jeśli anglicy nie życzą sobie doznać jego skutków, niech pozostaną w domu. Sam don Karlos bynajmniej nie miesza się do cudzych interesów, i nie chce ażeby się do jego własnych mieszano. Jeśliby jaki oddział hiszpanów wylądował w Irlandyi, dla wspierania przeciw rządowi tamecznych malkontentów, anglicy, schwytawszy hiszpanów, bezwątpieniaby ich rozstrzelali, jako działających przeciw prawom ich narodu i don Karlos nie widziałby w tem nic niesprawiedliwego. Jakoż, i on nie myśli cierpieć tego, czegoby inni u siebie cierpieć nie chcieli.—Uwagi te wymówione zostały przez don Karlosa spokojnie i z zachowaniem prawdziwie Królewskiej powagi. Konsul przyjęty i odprowadzony został z należnemi jego dostojeństwu honorami. Starał się on jeszcze dopiąć celu swojego u ministrów; ale ci powtórzyli tylko słowa don Karlosa, przypomniawszy mu nadto, że, kiedy podczas pierwszej rewolucyi francuskiej, wysadzony został na brzeg Irlandyi oddział wojsk francuskich z narodową irlandzką kokardą, anglicy wieszali bez sądu wszystkich, którzy wpadli im w ręce. Konsul wyjechał z Estelli 3 b. m., udając się do Francyi.

Najnowsze wiadomości.

Paryż 24 Sierpnia. W izbie deputowanych 21 b. m. projekt prawa o wyznaczeniu 500,000 fr. dla prowincyj dotkniętych cholerą przyjęto większością 228 przeciw 5, projekt o pensyach dla ofiar zamachu 28 z. m. większością 241 przeciw 23, a projekt o wydatku 300,000 fr. na koszta pogrzebu tychże ofiar, odbytego w d. 5*m* i dziękczynnych modłów odśpiewanych 6 b. m. większością 236 przeciw 16 głosom. Wszystkie te projekta, nadspodziewanie, stały się przedmiotem żwawych rospraw. *Journal des Débats* ubolewa s tego powodu nad duchem, jaki niektórzy członkowie okazali, targując się jakoby i licząc co do grosza tam, gdzie honor narodowy kazał dać wsparcie chorym, wyznaczyć nagrodę dla krewnych osób, które własnem życiem niejako życie Królewskie okupiły i nakoniec oddać ostatnią tymże ofiarom posługę. Wszystkie jednakże, jak widać, przyjęte zostały niezmierną większością. — Tegoż dnia P. de Lamartine otworzył rosprawy w przedmiocie projektu o wolności druku, które ciągnęły się dni następujących.

— Appellacya P. de la Ronciere, od wyroku sądu d'Assises, który, jak wiadomo, skazał go na 10 lat więzienia, odrzuconą została przez sąd kassacyjny w d. 21 b. m., przez co sprawa ta ostatecznie jest ukończoną.

— Gazety Madryckie z d. 15 i 16 b m. zawierają smutne szczegóły o rozruchach zaszłych w tej stolicy. Od kilku dni, ze stanu umysłów w rozmaitych częściach miasta, lękać się już można było, iż zamieszania zaszłe w Barcellonie, Saragossie i Walencyi, znajdą naśladowców i w Madrycie; w rzeczy samej, 15 b. m. wieczorem na wielu ulicach dał się słyszeć odgłos, bębnów i kilka batalijonów milicyi miejskiej, ze znaczną liczbą mieszkańców, zebrało się na placu zwanym Prado i tamże otoczyło się zawałami (barricades), i porobionemi na ulicach przekopami. Celem tego rokoszu miało być złożenie dotychczasowego ministerstwa i otrzymanie niektórych zmian w zarządzie kraju. 16*go*, o 4*ej* zrana, wysłaną została w tym przedmiocie deputacya milicyi de la Granja, dla przełożenia Królewej Regentce tych żądań.

— W Monitorze dzisiejszym czytamy: «Według listów z Madrytu z d. 17 b. m., zaszłe tam zamieszania ukończone zostały bez żadnego krwi przelewu. Buntownicy, na pierwsze wezwanie broń złożyli. Trzy batalijony które rokosz podniosły zostały rospuszczone, i nadto, przedsięwzięto potrzebne środki dla uczynienia podobnych rozruchów wcale na przyszłość niepodobnemi. — Według depeszy telegraficznej z Bayonny, z d. 23 b. m., jenerałowie Evans i Alava wylądowali 22 b. m. w St. Sebastien, z 1500 ludzi.

— Według najnowszych wiadomości z Madrytu, powstanie milicyi stłumionem zostało przez stałość i odwagę załogi miejskiej. Królowa Jmć wydała s tego powodu 16 b. m. datowany z St.-Ildefonse dekret, którego główne rosporządzenia są następujące: 1) Madryt ogłoszonym zostaje za będący w stanie oblężenia; wskutek czego, władza wojskowa obejmuje wszelkie prawa innym władzom służące; 2) Wszystkie osoby wojskowe lub cywilne, należące do milicyi, które, po ogłoszeniu tego wyroku, nie znajdą się na właściwych miejscach, przez to samo urzędy swoje utracą, nakoniec, 3) wszystkie prawa i królewskie wyroki, dekretowi temu przeciwne, zostają do czasu zupełnego przywrócenia porządku i odwołania niniejszego dekretu, zawieszone.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Z *Wilna*. W ubiegłym Lipcu, w skutek otrzymanych wiadomości s Petersburga i Rygi o podniesieniu się cen cukru, tutejsi kupcy znaczne poczynili obroty. Teraz za pud cukru rafinowanego dają 11 r. 60 kop. sr., kupcy jednak handlujący towarami kolonialnemi, nie przestają zakupować znacznych partyj, co każe wnosić, że cukier jeszcze podrożeje. Jnne towary kolonialne lubo były potrzebowane, w cenach nie uległy odmianie. Herbata, której cena była się zniżyła, podniosła się znowu o 10 proc.—Zakupowano też niemało skór surowych, do wywozu za granicę: część ich poszła do Lipawy, a reszta do komor lądowych. (Podniesienie się cen cukru zdaje się pochodzić s powodu zmniejszonego w tym roku przywozu piasku cukrowego. Czytamy właśnie w gazecie handlowej, że do portu Petersburskiego w czasie przeszłorocznej żeglugi po 1 Sierpnia przywieziono piasku cukrowego Brazylijskiego 47,494, Hawańskiego 820,994 pudów, kiedy w roku teraźniejszym po tenże sam termin przywieziono Brazylijskiego tylko 874, a Hawańskiego tylko 535,836 pudów.

Literatura.

ZIEWONIJA.

almanak.

(nadesłano):

Trzeba przyznać, iż, w braku pism czasowych, literatura nasza bogata teraz w almanaki. Zdarzyło się nam czytać Ziewoniję. Noworocznik ten zaczyna się od pięknego opisu podróży po Gallicyj przez Goszczyńskiego—Zawiera także *Sobótkę*, znaczny wyjątek s powieści: *Kościelisko* tegoż autora. Jak wszystkie płody Goszczyńskiego, *Sobótka* jest znakomicie narodowa, artystowa; widać w niej sumiennego malarza naszych narodowości. Szkoda tylko że autor niema więcej prawdziwej, sercowej i wyobraźniczej poezyi, i że wiersz często chropawy i niedokładny. Brak tych dwóch przymiotów rozlewa suchość na jego dzieła i czasami uśpienie na czytelnika. Bo też poetów mających zupełną, szczerą missyą poetyczną, którzyby do niej łączyli zasługi artystowskie i nigdy nieschodzili z górnego swego szczebla, mało jest na świecie. Trzeba na to mieć prawdziwy genjusz i czekać natchnienia, nawet wtenczas kiedy się pisze dzieło ściśle narodowe. Mamy tylko jednego poetę, który wszystkim tym wymaganiom zadość czyni: Bohdana Zaleskiego —Nie każdy naród, z najbardziej wykształconych, jednym takim poetą pochlubić się może. Toć przestawajmy na nim, niewymagając po drugich rzeczy dla nich niepodobnych.

Piękne są w Ziewonii poezye Borkowskich. Bardzo zajmujący jest kawałek prozą Magnuszewskiego, jakoby wyjęty z rękopismu z r. 1573, pod tytułem: Guy-du-Vaur czyli Pacta-Conventa. Dobry jest obraz Przekupki Warszawskiej, przez Wojcickiego. Widać że autor chciał naśladować rodzaj (le genre) pisarzów francuskich, wyjawiony szczególnie w dziele natytułowaném: le livre des cent-et-un. Jest to rodzaj barzo narodowy, i powiódł się Wojcickiemu. Możnaby chyba zarzucić iż ten obraz jest za chudy. Ładna jest powieść Siemieńskiego: *Cień Królowej Barbary*. Zresztą Ziewonija składa się z narodowych dum Bielowskiego, s poezyj Magnuszewskiego, s pieśni polskiego ludu przez Wojcickiego, z dum Czeskich Siemieńskiego i z dumy Ukraińskiej Jabłonowskiego. Jak łatwo widzieć, przemaga w niej rodzaj narodowy. Sąto po większej części pieśni ludu. Bardzo chwalebna praca, godna ze wszech miar zachęty. Talent indywidualny nie wiele się w niej wykrywa. Możnaby jednak życzyć ażeby PP. Magnuszewski i Jabłonowski mieli pióro mniej zagmatwane — i tak oni, jak cały rój terazniejszych młodych poetów, warto iżby więcej wypracowywał swe wiersze— bo chociaż nie życzymy sobie ażeby rodzaj marmurowo-polerowny Felińskiego zmartwychwstał, jednakże jesteśmy tego zdania, iż te tylko płody mogą przejść do potomności, które, przy zaletach poetycznych lub artystowskich, łączą też nieskażony wiersz i wysłowienie.

Wielu, nawet ze znakomitych poetów naszych, niewaha się poświęcać wysłowienia i języka dla wiersza—do tego stopnia, iż wyrazy najdziwniej przekręcają, lub bezzasadnie tworzą, aby nędzny rym sklecić. To się niegodzi. Nasz język jest jedyną puścizną którą nam nasi przodkowie przekazali. Powinniśmy się jak najusilniej starać o zachowanie go czystym, niepokalanym—o upiękrzanie go, ale nie szpecenie. Tym tylko sposobem możemy się spodziewać miano polskie godnie podać potomności. Nienaśladujmy, choćby naczelnego genjusza, który niewaha się piękny, bogaty nasz język przekształcać na jakiś barbaryński dialekt. Niewystępujmy s szranków wysłowienia Bohdana Zaleskiego, Stefana Witwickiego, Alexandra Chodźki. Oni prawdziwą poezyą umieją zawrzeć w ramy czystego polskiego języka—Bądźmy przekonani iż tylko piękne wysłowienie może podać myśl do duszy czytelnika. — «Jeżeli odejmiemy Homerowi jego wysłowienie, będziemy mieli Bitaubé.» (Hugo)

Niemówię tu o wysłowieniu bojaźliwem, bez życia, jakie po większej części w naszych pisarzach 18 wieku się gnieździło—i owszem, przymiotem głównym naszego języzyka jest jedność, śmiałość wysłowienia; ale nie bądźmy nierozmyślnemi dziećmi, które własności dkiedziczne swych przodków rozszarpują i z największych ozdób je odzierają. Nasz język, jeszcze raz powtarzamy, jest jedyną naszą puścizną narodową—Powinniśmy ją święcie przechować i nienaruszoną naszym potomkom przekazać, byśmy niemieli ciężącego po wieczne czasy zarzutu na naszém sumieniu, żeśmy święte reszty matki roszarpali!— *T. B.*

30 Lipca 1835.

OBWIESZCZENIE.

(nadesłano):

«Podpisany, delegowany do sprzedaży przez publiczną licytacyą zbioru starożytnych monet, medalów i numizmatów: złotych, srebrnych i bronzowych — ojczystych i obcych, na korzyść ubogich, pod opieką Towarzystwa Dobroczynności tutejszo-krajowego zostających — przez Dobroczyńcę imię swe zamilczone mieć chcącego, ofiarowanego, — Zawiadamia przez niniejsze obwieszczenie publiczność — iż licytacya takowa rospocznie się: *W d. 15 Wrzesnia r. b. 1835.* O godzinie 3ej z południa, w Krakowie, przy ulicy Siennej pod L. 53, w Sali posiedzeń Arcybractwa Miłosierdzia i w następnych dniach zawsze po południu od godziny trzeciej po południowej począwszy, kontynuowaną będzie.

Dla dostarczenia zaś bliższych wiadomości, interesować mogących umiejących cenić pamiątki podobnego rodzaju—katalogi zbioru tego w odpisach do wolnego przejrzenia znajdować się będą:

W Krakowie, w kancelaryi podpisanego przy ulicy Grodzkiey pod L. 228 N. tudzież w Xięgarni W. Ambrożego Grabowskiego.

W Warszawie, w xięgarni WWch Zawadzkiego i Węckiego.—W Petersburgu, w Redakcyi Tygodnika.—W Poznaniu w P. Schnerk xięgarni.—WKielcach u W. Adwokata Fachinetti.—W Lwowie i Tarnowie u PP. Kuhn et Milikowski.—W Wrocławiu u PP. Korna i Schlettera.—W Berlinie w Kantorze Gazety Rządowej.—W Wiedniu u W. Westenhotz sprawującego interesa Rzeczy-plitej Krakowskiej.

Krakow dnia 10 Czerwca 1835 r.

(podp.) Notaryusz publ. Krakowski *Ant. Matakiewicz.*

Dla wiadomości swoich czytelników Redakcya Tygodnika umieszcza tu wspomniany katalog.

	OPISANIE MEDALÓW I NUMIZMATÓW.	Waga. Dukat.	Ilość sztuk. Złote.	Srebrne.	Bronzowe.	Miedziane.	Wartość metallowa. Złp.	Gr.	Wartość stempla. Złp.	Gr.	Wartość ogólna. Złp.	Gr.
1	Medal złoty Zygmunta III Koronny - - - - - - - -	30	1	—	—	—	540	—	60	—	600	—
2	— — Władysława IV z napisem: fata poloniae venient i t. d. N. 128 według Bentkowsk - - - - - -	16	1	—	—	—	288	—	32	—	320	—
3	Medal Jana Jerzego Xięcia Salzburskiego z łańcuszkiem i ozdobkami - - - - - - - - - - - - - - - -	10½	1	—	—	—	189	—	—	—	189	—
4	Karola Fryderyka Xcia Niemieckiego 1620 r. - - - -	3	1	—	—	—	54	—	—	—	54	—
5	Medal Elżbiety Henryki Xżnej Brandeburgskiej z XVII wieku.	2	1	—	—	—	36	—	—	—	36	—
6	Napoleona moneta 20 franków - - - - - - - - -	1¾	1	—	—	—	32	—	—	—	32	—
7	Moneta złota Transylwanii - - - - - - - - - - -	1	1	—	—	—	20	—	—	—	20	—
8	Augusta II Króla Polskiego medal wikaryatu - - - -	2	1	—	—	—	36	—	2	—	38	—
9	Moneta Krzysztofa Elektora Fryderyka - - - - - -	2	1	—	—	—	36	—	—	—	36	—
10	Dukat podwójny Ferdynanda III Cesarza Austr. 1642 r. -	2	1	—	—	—	36	—	—	—	36	—
11	Moneta złota Maryi Teressy Węgierska 1765 - - - -	2	1	—	—	—	36	—	2	—	38	—
12	Dukat podwojny — — — — 1780 - - - -	2	1	—	—	—	36	—	2	—	38	—
13	— Franciszka II Cesarza Austryackiego - - - - -	2	1	—	—	—	36	—	2	—	38	—
14	— — — I — — — - - - - -	2	1	—	—	—	36	—	2	—	38	—
15	— Jerzego III Króla Angielskiego - - - - - -	1¼	1	—	—	—	22	15	—	—	22	15
16	— Koronacyjny Leopolda I Cesarza Austryackiego - -	1	1	—	—	—	18	—	—	—	18	—
17	— Fryderyka Augusta Xięcia Saskiego - - - - -	1	1	—	—	—	18	—	—	—	18	—
18	— — — — — nowszy - - - - -	1	1	—	—	—	18	—	—	—	18	—
19	Medal homagialny Franciszka I Cesarza Austryack. - -	¾	1	—	—	—	13	15	—	—	13	15
20	Dukat Stanisława Augusta Króla Polskiego - - - - -	1	1	—	—	—	18	—	1	—	19	—
21	— Rplitej (Figurinae) Zarych - - - - - - - - -	1	1	—	—	—	18	—	—	—	18	—
22	— Papiezki 1754 r. - - - - - - - - - - - -	1	1	—	—	—	18	—	—	—	18	—
23	— Augusta III Króla Polskiego Wikaryatu 1742 r. -	1	1	—	—	—	18	—	1	—	19	—
24	— Grzegorza, Ludwika, Chrystyana, braci xżąt Saskich	1	1	—	—	—	18	—	—	—	18	—
25	— Macieja Króla Węgierskiego - - - - - - - -	1	1	—	—	—	18	—	—	—	18	—
26	podobny jak pod L. 24 - - - - - - - - - - -	1	1	—	—	—	18	—	—	—	18	—
27	Dukat Teodozyusza Rzymski - - - - - - - - - -	1¼	1	—	—	—	22	15	—	—	22	15
28	— Gordyana - - - - - - - - - - - - - - -	1¼	1	—	—	—	22	15	—	—	22	15
29	Jerzego III Króla Anglii, koronacyjny medal - - - -	¾	1	—	—	—	13	15	—	—	13	15
30	Leopolda Cesarza Austr. pieniążek złoty . - - - - -	1/16	1	—	—	—	2	8	—	—	2	8
31	Dukat Turecki - - - - - - - - - - - - - - -	1	1	—	—	—	18	—	—	—	18	—
32	Medal Koronacyjny Augusta III Króla Polskiego - - -	2	1	—	—	—	36	—	—	—	40	—
33	Jerzego III Króla Anglii Gwinea - - - - - - - - -	2⅜	1	—	—	—	42	23	—	—	42	23
34	Augusta III Króla Polskiego dukat podwójny - - - -	2	1	—	—	—	36	—	—	—	36	—
35	Chrystyana Króla Duńskiego - - - - - - - - -	2	1	—	—	—	36	—	—	—	36	—
36	Ferdynanda Cesarza Austryi - - - - - - - - -	2	1	—	—	—	36	—	—	—	36	—
37	Medal Norembergski Karola VI - - - - - - - -	6	1	—	—	—	108	—	—	—	108	—
38	Filipa IV Króla Hiszpańskiego - - - - - - - - -	3¼	—	—	—	—	58	15	—	—	58	15
39	Medal Jubileuszowy Ewangielicki 1630 r. - - - - - -	2¾	—	—	—	—	49	15	—	—	49	15
40	— z wyobrażeniem S. Jerzego - - - - - - - -	3	—	—	—	—	54	—	—	—	54	—
41	— z godłami wojennemi i napisem: sed sanguine constant - - - - - - - - - - - - - - - - - -	2	—	—	—	—	36	—	—	—	36	—
42	Dukat podwójny Hamburgski - - - - - - - - - -	2	—	—	—	—	36	—	—	—	36	—
43	Medal z godłami weselnemi - - - - - - - - - -	2	—	—	—	—	36	—	—	—	36	—
44	Augusta II Króla Polskiego dukat podwójny 1702 r. - -	2	—	—	—	—	36	—	4	—	40	—
45	Zygmunta III Króla Polskiego Koronny - - - - - -	5	—	—	—	—	90	—	10	—	100	—
46	Medalik Norembergski z barankiem - - - - - - -	½	—	—	—	—	9	—	—	—	9	—
47	Fryderyka i Jana xżąt Saskich podwójny - - - - - -	2	—	—	—	—	36	—	—	—	36	—
48	Maxymiliana dukat podwójny - - - - - - - - - -	1	—	—	—	—	18	—	—	—	18	—

(d. c. p.)

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 26-го Августа, 1835. *Цензоръ П. Гаевскій.*